

Podczas spotkania I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza z kobietami łódzkimi mówiono o wzrastającym udziale kobiet w życiu kraju oraz dalszej poprawie warunków ich pracy i życia. Omówienie wystąpienia E. Gierka i P. Jaroszewicza zamieszczamy na str. 3.

Spotkanie Edwarda Gierka z dziennikarzami

Utrzymać wysokie tempo społeczno-ekonomicznego rozwoju

5 bm. odbyło się kolejne okresowe spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z dziennikarzami prasy, radia, agencji prasowych i telewizji. W spotkaniu, które prowadził sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukaszewicz, uczestniczył kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR — Kazimierz Rokoszewski.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy I sekretarz KC PZPR skoncentrował się w pierwszej kolejności na zagadnieniach związanych z problemem najefektywniejszego wykorzystania wszystkich zasobów materialnych i na kwestiach warunkujących utrzymanie wysokiego tempa społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Są one nierozdzielnie związane z dalszą poprawą organizacji i jakości pracy, wzrostem poczucia odpowiedzialności każdego członka społeczeństwa za powierzony mu odcinek pracy. Prawda ta musi się stać nieodłącznym elementem świadomości spo-

łecznej. Trzeba zrobić wszystko, aby tworzyć klimat sprzyjający rozwojowi inicjatyw, aby stale poszukiwać takich rozwiązań, które pozwoliłyby wielokrotnie zwiększyć efektywność pracy, każdą wieś i każde środowisko. Każda organizacja partyjna, każdy kolektyw i środowisko powinno zastanowić się nad tym, co należy zrobić, aby jeszcze skuteczniej, niż do tej pory, zwalczać przejawy niegospodarności, lekceważące go stosunku do pracy i powierzonych zadań.

Z całą stanowczością — mówił Edward Gierek — należy się przeciwstawiać zwłaszcza

często jeszcze występującej postawie „kibica”, który chciałby korzystać z praw i przywilejów, zapominając lub lekceważąc swoje obowiązki względem kolektywu i społeczeństwa.

Ustosunkowując się do licznych pytań dotyczących problematyki ekonomicznej, I sekretarz KC PZPR podkreślił znaczenie inicjatyw zmierzających do ujawnienia i zagospodarowania rezerw istniejących jeszcze w naszej gospodarce. Wiąza się one z lepszym wykorzystaniem czasu pracy nowoczesnego parku maszynowego, bardziej prawidłową gospodarką czasem pracy ludzi, lepszą organizacją pracy, większą dbałością o najefektywniejsze wykorzystanie surowców. Obowiązkiem administracji gospodarczej, organizacji partyjnych i samych załóg powinno być stałe dążenie do podnoszenia jakości produkcji, wycofywania artykułów przestarzałych, nie znajdujących odbiorcy na coraz bardziej zasobniejszym rynku wewnętrznym.

Nawiązując do przyszłego planu 5-letniego Edward Gierek wskazał, iż jest to plan odtwarty, umożliwiający wszelkie dalsze korekty, uzasadnione względami społecznymi i ekonomicznymi. Mamy nadzieję — powiedział I sekretarz KC PZPR — iż dzięki lepszej pracy uda nam się wygospodarować środki, które pozwolą na dalszą korektę „w górę” przyjętych wskaźników i założeń. **Dokończenie na str. 2**

W 58 rocznicę Wielkiego Października

Obchody w Polsce pod hasłem braterstwa i współpracy

Nierozwalne więzi ideowe, tradycje wspólnej walki, braterska przyjaźń i obustronnie korzystna, wszechstronna współpraca — pod tymi hasłami Polska obchodzi 58 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Co roku świętujemy uroczystie tę rocznicę, tym razem jednak obchody te mają charakter szczególny.

W dokonanych przed VII Zjazdem PZPR bilansie dorobku ostatniego 5-lecia poczesne miejsce zajmuje współpraca z ZSRR, stanowiąca jeden z podstawowych czynników naszego rozwoju społeczno-gospodarczego. W roku po myślnego zakończenia Euro-

pejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy raz jeszcze uświadomiliśmy sobie niezmenną aktualność idei lenińskich, które legły u podstaw pierwszego na świecie państwa socjalistycznego, a dziś umacniają się w stosunkach międzypaństwowych. Tym refleksjom dawano wyraz w czasie licznych spotkań i uroczystości, które odbyły się 5 bm. w całym kraju.

Na obchody rocznicy rewolucji przybyła tego dnia do Warszawy delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej. W skład delegacji wchodził: I sekretarz Nowosybirskiego Komitetu KPZR, zastępca członka KC partii, deputowany do Rady Najwyższej Rosyjskiej Federacyjnej Republiki Radzieckiej — Aleksander Filatow, lotnik kosmonauta, Bohater Związku Radzieckiego plik Jurij Artuchin i sekretarz Miejskiego Komitetu Wykonawczego Rady Narodowej w Iwanowej — Wiera Tichomirowa. Delegacja weźmie udział w centralnej akademii z okazji 58 rocznicy Rewolucji Październikowej. Goście odwiedzą m. in. Zakłady Radiowe im. Kasprzaka oraz Spółdzielnię Produkcji Dawidy pod Warszawą. W czasie tygodniowego pobytu w naszym kraju delegacja zwiedzi również Toruń i Gdańsk.

W środę rozpoczęło się w Warszawie 2-dniowe seminarium aktywu TPP-R poświęcone osiągnięciom narodu radzieckiego w budownictwie komunistycznym, zorganizowane przez ZG TPP-R oraz Instytut Podstawowych Problemów Marksizmu-Leninizmu KC PZPR. W pierwszym dniu w obradach uczestniczył sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan. Obecna była delegacja Centralnego Zarządu TPR-P.

Członek delegacji Centralnego Zarządu TPR-P kosmonauta plik Jurij Artuchin spotkał się w środę w Warszawie z grupą dziennikarzy prasy młodzieżowej. (PAP)

Wojewódzka Konferencja PZPR w Poznaniu

Wzmoczoną pracą i aktywnością społeczną wcielać będziemy w życie uchwały VII Zjazdu

Jerzy Zasada I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego partii



Widok ogólny sali, w której obradowała wczoraj Wojewódzka Konferencja PZPR w Poznaniu.

W Poznaniu obradowała wczoraj Wojewódzka Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która dokonała podsumowania dorobku klasy robotniczej i całego społeczeństwa poznańskiego w okresie od VI Zjazdu partii w głównych dziedzinach życia społeczno-politycznego i gospodarczego. Konferencja wytyczyła także kierunki dalszej pracy, postawiła przed instancjami i organizacjami partyjnymi węzłowe zadania, które należy podjąć w związku z Wytocznymi KC PZPR na VII Zjazd partii.

W Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Poznaniu wzięło udział 314 delegatów reprezentujących 95-tysięczną rzeszę członków partii. Przybyli na nią — serdecznie witani — członkowie najwyższych władz

partyjnych i administracyjnych, a wśród nich członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Edward Babiuch, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — wicepremier Tadeusz Wrzeszczyk, wiceminister obrony narodowej — gen. broni Józef Urbanowicz, ambasador PRL w ZSRR — Zenon Nowak, redaktor naczelny Polskiej Agencji Prasowej — Janusz Roszkowski i zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Krystyn Dąbrowa.

Konferencję otworzył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, który powitał delegatów, zaproszonych go

ści, a wśród nich przedstawicieli władz wojewódzkich ZSL i SD. Mówca wskazał również na istotne znaczenie konferencji w życiu regionu poznańskiego i jego mieszkańców.

Następnie Jerzy Zasada przedstawił zebrany referat Egzekutywy KW (omówienie referatu drukujemy na stronie 2).

W dyskusji kolejno głos zabierali: Bogdan Tynecki, Stanisław Cozaś, Czesław Palacz, Józef Cichowlas, Florian Boroński, Lechosław Gruszczyński, Anna Wachowiak, Stanisław Walendowski, Alojzy A. Łuczak, Józef Michałowski, Tomasz Opala, Ryszard Witkowski, Jerzy Szala, Elwira Łuczewska, Józef Drzewiecki, Waldemar Krystofiak i Jan Pietrzykowski.

Poruszali oni wiele istotnych problemów nurtujących województwo, prezentowali o-

Dokończenie na str. 2

Uznanie komunistów Charkowa dla dorobku Poznańskiego

Do Prezydium Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Poznaniu nadeszła depesza z pozdrowieniami i życzeniami dla jej uczestników od Charkowskiego Obwodowego Komitetu KP Ukrainy. W depeszy tej czytamy m. in.: „Jesteśmy pełni podziwu dla osiągnięć lu-

Uczestnicy konferencji wystosowali w odpowiedzi list do I sekretarza Obwodowego Komitetu KPZR w

Charkowie — Iwana Sokolowa, w którym obok życzeń i pozdrowień skierowanych do komunistów Charkowszczyzny z okazji zbliżającej się 58 rocznicy Wielkiego Października, napisano m. in.: „Komunistom województwa poznańskiego, wszystkim mieszkańcom, a zwłaszcza klasie robotniczej bliskie i drogie są Wasze sukcesy, Wasze osiągnięcia. Przyjacielska współpraca naszych województw, komitetów partii, władz administracyjnych, organizacji społecznych, instytucji — jest ważnym czynnikiem pracy ideowo-politycznej poznańskiej organizacji partyjnej. Przyjmijcie, drodzy Towarzysze, braterskie pozdrowienia, nasze życzenia dalszych wspólnych sukcesów w dziele budownictwa komunistycznego”.

W Krakowie i Łodzi

Przedzjazdowe wojewódzkie konferencje PZPR

5 bm. obradowały również przedzjazdowe wojewódzkie konferencje PZPR w Krakowie i Łodzi. Dokonano na nich oceny osiągnięć województw oraz dorobku ludzi pracy po VI Zjeździe PZPR; nakreślono najważniejsze zadania na lata 1976-1980. W obradach konferencji w Krakowie uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, w Łodzi — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak.

Dokonano wyboru delegatów na VII Zjazd partii. Konferencje wybrały wojewódzkie instancje partyjne. (PAP)

Defilada w Moskwie

7 listopada br. z okazji 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej odbędzie się na Placu Czerwonym w Moskwie defilada Garnizonu Moskiewskiego. Defiladę odbierze minister obrony narodowej ZSRR, marszałek Andriej Grecko. Następnie na Placu Czerwonym odbędzie się manifestacja mas pracujących Moskwy. (PAP)

Europejskie puchary

Awans Stali Mielec i Śląska Wrocław

Pilkarze Stali Mielec awansowali do II rundy Pucharu UEFA. W rewanżowym meczu pokonali Carl Zeiss Jena 1:0 (0:0, 1:0). Bramkę zdobył w 80 min. Witold Karaś. Ponieważ pierwszy mecz wygrali piłkarze Carl Zeiss Jena także 1:0, a dogrywka w Mielcu nie przyniosła rozstrzygnięcia, sędzia zarządził egzekwowanie rzutów karnych. Celniej strzelali piłkarze Stali Mielec (3:2), awansując do 1/8 finału.

RFC Antwerp — Śląsk 1:2 (0:2) (awans Śląska)

Stal Rzeszów odpadła z Pucharu Zdobywców Pucharów remisując na własnym boisku w rewanżowym meczu z drużyną Wrexham (Walія) 1:1 (1:0). Bramkę dla Stali uzyskał M. Kozerski (60 min.), dla Wrexham M. Sutton (84 min.).

PSV Eindhoven — Ruch 4:0 (3:0) (awans PSV)



Przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN w Poznaniu Franciszek Szczepański wręcza Edwardowi Babiuchowi książkę czynów społecznych mieszkańców województwa poznańskiego.

Fot. (2) — S. Ossowski

EGZEKUTYWA KW PZPR W POZNANIU

Józef Cichowlas, Stanisław Cozaś, Czesław Gałgan, Bogdan Gawronski, Janina Hirsch, Czesław Kończak, Jerzy Małeck, Henryk Michałowski, Jan Mikołajczyk, Zbigniew Mika, Benon Miśkiewicz, Franciszek Nowak, Maria Rynkiewicz, Bolesław Stachowiak, Józef Ścisłowski, Władysław Śleboda, Józef Świtaj, Bogdan Tynecki, Bogdan Waligórski, Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz.

SEKRETARIAT KW PZPR

Jerzy Zasada — I sekretarz KW, Czesław Gałgan, Bogdan Gawronski, Józef Świtaj, Bogdan Waligórski — sekretarze KW, Franciszek Nowak — członek Sekretariatu.

Aktywność społeczno-produkcyjna podstawą naszych osiągnięć

Omówienie wystąpienia Edwarda Babiucha

Zabierając głos w końcowej części obrad, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch nawiązał do uchwały VI Zjazdu, którego postanowienia partia realizowała z wielką konsekwencją. Dzięki temu pójdziemy na VII Zjazd z ogromnym dorobkiem zarówno materialnym, jak i politycznym.

W ogólnym dorobku, jaki zostanie przedstawiony na VII Zjeździe klasie robotniczej i całemu narodowi niemały wkład posiada województwo poznańskie. Nie tylko wykonało ono postawione przed nim zadania gospodarcze, lecz również je przekroczyło i to głównie dzięki wzrostowi wydajności pracy. Godna podkreślenia jest aktywność mieszkańców województwa poznańskiego przy wykonywaniu czynów zjazdowych, ich działalność wychowawcza i styl działania. Wy różnikiem Poznańskiego jest wykazywanie dużej inicjatywy, ruchliwość i konsekwencja w wykonywaniu zadań stawianych przez kierownictwo partii i rządu. Czyny przedzjazdowe są cennym wianem, które poznaniacy wniosą do ogólnokrajowego dorobku zjazdu.

Wszystko to działa się w atmosferze wielkiego zaufania do kierownictwa partii, którego decyzje wynikają z potrzeb i dążeń ludzi pracy. Z toczącej się w całym kraju szerokiej dyskusji nad Wytocznymi na VII Zjazd partii można wyciągnąć m. in. następujące wnioski:

przebiega ona w klimacie powszechnego poparcia dla kierownictwa partyjno-rządowego, świadczy o pozytywnej ocenie dokonanych ostatnich 5-lecia i wielkim zaufaniu do I sekretarza KC Edwarda Gierka;

dyskusja wskazuje, że społeczeństwo doskonale rozumie i docenia sens przebytej drogi, sens dokonanych przez 30 lat przeobrażeń socjalistycznych;

dyskusja dowodzi z całą wyrazistością, że wszystkie środowiska społeczne: robotnicze, chłopskie i inteligentne łączą wspólne pragnienie kroczenia nadal drogą wytyczoną na VI Zjeździe. Wytocznymi na VII Zjazd spotkały się z powszechną aprobatą.

Fakty i liczby zawarte w Wytocznym pokrywają się ze społecznym odczuciem tego, co w minionym 5-leciu zostało dokonane.

Spotkanie z dziennikarzami

Dokończenie ze str. 1

żeń tak, jak to miało miejsce podczas I Krajowej Konferencji PZPR.

Wiele uwagi poświęcił I sekretarz KC PZPR najbliższemu zadaniom środowiska masowego przekazu — prasy, radia i telewizji — w dziele ugruntowania klimatu zaangażowania całego społeczeństwa w sprawy dalszego rozwoju Polski. Jest to zadanie szczególnie ważne obecnie, kiedy przygotowujemy się do VII Zjazdu partii, jak też w roku 1976, który stanowić będzie pierwszy etap realizacji uchwał zjazdowych. Równocześnie chodzi o to, aby poprzez wysoki rytm pracy za pewnić ciągłość dynamicznego rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. W nocy i rano mgły. Temperatura minimalna od 2 do 7 st. Temperatura maksymalna od 7 do 12 st.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

2 STRONA
GŁOS - 6 XI 1975

nane. Nie zawsze było to łatwe. Zrodziło się przed laty szeregi trudnych problemów, które należało w sposób radykalny i jednoznaczny rozstrzygnąć. Należało do tych spraw między innymi kwestia zatrudnienia. Do czynnego życia produkcyjnego wkraczały przecież liczne roczniki wyżu demograficznego, należało zapewnić im miejsca pracy. Kierownictwo partii dostrzegło w tym zjawisku ogromną szansę dla narodu. Wierzyło, że młodzi wniosą swój zapał, entuzjazm i energię. Historia wykazała, że była to myśl słuszną i młode pokolenie nie zawiodło pokładanych w nim nadziei.

Wśród innych niełatwych spraw był problem inwestycji. Zrodziło się pytanie, czy dając więcej na inwestycje będziemy w stanie dać również więcej społeczeństwu. Minione lata dały i na to pozytywną odpowiedź. Wiele zakładów zostało pobudowanych wcześniej, dało krajowi większą produkcję i tym samym większe dochody dla ludności.

Kontynuując swoje przemówienie E. Babiuch dokonał oceny działalności instancji i organizacji partyjnych. Podkreślił on dobrą pracę i aktywny stosunek do zadań. Nastąpiło pogłębienie więzi partii z masami, wzrosła jej kierownicza rola.

Partia wzięła odpowiedzialność za losy Ojczyzny, trzeba więc robić wszystko, aby rozwijała się ona pomyślnie zarówno dzisiaj jak i w przyszłości. Wymaga to podejmowania śmiałych decyzji. Decydując się na odważne posunięcia mające na celu wzrost potencjału gospodarczego i poprawę warunków życia ludzi, uzyskano bardzo korzystne rezultaty w skali całej gospodarki krajowej. Życie rozwijające się z niespotykaną dotąd dynamiką dostarcza jednak wciąż nowych problemów. Bo jeśli poprzez aktywizację załóg i ich ofiarności nastąpił znaczny wzrost produkcji, to spowodowało to na przykład spore obciążenie transportu. Należy więc szukać nowych, twórczych sposobów, by jawiące się gdzienigdzie trudności szybko i skutecznie eliminować.

Dokończenie ze str. 1

osiągnięcia swoich zakładów pracy, środowisk, organizacji partyjnych, swoje własne. Spo ro uwagi poświęcono w dyskusji rozwojowi województwa poznańskiego, które notuje na swoim koncie wiele sukcesów, jednak jego mieszkańcy ani na moment nie zamierzają spocząć na przysiółkach laurach, ale konsekwentnie w dalszym ciągu chcą dążyć do zwiększenia tempa przyrostu naszej gospodarki, poprawy warunków socjalnych mieszkańców miast i wsi. Zakłada się dalszy intensywny rozwój przemysłu i rolnictwa. W istniejących obecnie warunkach obie te dziedziny naszego życia stać na dalszy krok naprzód. Opracowane zostały w Poznaniu przy współudziale środowiska naukowego programy rekonstrukcji przemysłu maszynowego i ciężkiego, które przedstawione zostaną do akceptacji najwyższymi władzom państwowym. Rezerwy tkwią również w rolnictwie. Istnieje dalsza potrzeba rozwijania racjonalnej gospodarki ziemią i jej właściwego gospodarnego wykorzystania. Mówcy podkreślał również szczególną rolę Poznania jako wielkiego ośrodka przemysłowego, naukowego, handlowego i kulturalnego.

W wypowiedziach przewijała się również troska o doskonalenie stylu i metod pra-

nować. Kiedy na początku obecnego 5-lecia nakreślono program rozwoju budownictwa mieszkaniowego trzeba było rozwiązać dylemat jak budować więcej i jednocześnie lepiej.

Trudne problemy wynikające z przyspieszonego tempa rozwoju kraju pojawiają się w różnych dziedzinach naszej gospodarki. Na przykład w rolnictwie rośnie ilość gospodarstw bez następstwa, a chodzi przecież o to, aby wykorzystać każdy hektar ziemi.

Największym sukcesem ostatnich lat jest jednak to, że bardzo zmienił się człowiek, że dojrzał on z punktu widzenia obywatelskiej postawy i rzetelnego stosunku do pracy. W toku trwającej obecnie dyskusji przedzjazdowej jest to akcentowane ze szczególną mocą. Trudno bowiem myśleć o poprawie jakości życia bez jednoczesnego polepszenia jakości pracy. Jest to bowiem związek nierozdzielny. Konieczne więc jest lepsze wykorzystanie czasu pracy we wszystkich działach gospodarki.

Kampanii przedzjazdowej towarzyszy wysoka aktywność produkcyjna. Znalazła ona swój wyraz w ogromnym, żywym ruchu czynu zjazdowego, za co ludziom pracy należą się najgorętsze słowa podziękowania.

Następnie E. Babiuch omówił miejsce Polski w świecie, rolę i znaczenie jej współpracy z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, z którym łączą nas braterska przyjaźń i wielostronna, korzystna wzajemnie współpraca i pomoc.

Kończąc mówca stwierdził, że ludzie pracy województwa poznańskiego dali nieraz dowody swoich możliwości, zaangażowania i ofiarności. Wyrażając podziękowanie poznańskiej organizacji partyjnej za doniesione rezultaty jej pracy polityczno-wychowawczej, załogom zakładów przemysłowych, budowlanych, rolników i innym środowiskom — za wysoką aktywność społeczną i produkcyjną, sekretarz KC wyraził przekonanie, że udział ludzi pracy Poznańskiego będzie równie twórczy w realizacji zadań, które wytyczy VII Zjazd.

Wojewódzka Konferencja PZPR

cy wszystkich ogniw partyjnych, tworzenie systemu pracy ideowo-wychowawczej w oparciu o uchwałę Sekretariatu KC PZPR w tej sprawie. Dzięki — stwierdził w swoim wystąpieniu jeden z dyskutantów — rozbudzeniu inicjatywy, koncentracji środków, aktywizacji środowisk stworzono wiele oryginalnych rozwiązań technicznych, którymi możemy poszczycić się nie tylko w skali kraju.

Po zakończeniu dyskusji głos zabrał Edward Babiuch (omówienie tego wystąpienia drukujemy powyżej).

W dalszej części obrad delegaci zaaprobowali projekt uchwały Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Poznaniu, a następnie przedstawione zostały wyniki wyborów delegatów organizacji partyjnej województwa poznańskiego na VII Zjazd PZPR, członków i zastępców członków Komitetu Wojewódzkiego oraz członków Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej.

W czasie ogłoszonej przerwy w obradach, odbyło się pierwsze plenum nowego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, które dokonało wyboru Egzekutywy i Sekretariatu KW PZPR (listę delegatów na VII Zjazd oraz członków i zastępców członków KW, a także Egzekutywy i Sekretariatu KW drukujemy oddzielnie) oraz powołało przewodniczącego WKPP: ukonstytuowała się też Wojewódzka Komisja Rewizyjna.

Poznańskie z żarliwością podejmie zadania wytyczone przez VII Zjazd partii

Omówienie referatu Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu ogłoszonego przez Jerzego Zasadę

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza weszła w szczególnie ważny okres urzeczywistniania swej przewodniej roli, swej służby klasie robotniczej, narodowi, socjalistycznej Polsce. Zaledwie miesiąc dzieli nas od VII Zjazdu. Jest sprawą ambicji i honoru wszystkich instancji i organizacji partyjnych, każdego PZPR-owca, aby czas ten wykorzystać jak najlepiej. Tak pojmujemy swą przynależność do partii my, delegaci, wybrani przez 95-tysięczną rzeszę poznańskich komunistów — powołaliśmy na wstępie Jerzy Zasada. Charakterystycznym następstwem przedzjazdowej dyskusji nad Wytocznymi KC PZPR powiedział: Nam, poznańskim komunistom, wszystkim ludziom pracy tej ziemi, lektura Wytocznymi pozwala na pełniejsze uświadomienie sobie naszych dokonań, naszego dynamicznego postępu.

Mówca przypomniał niektóre osiągnięcia społeczeństwa województwa poznańskiego. W latach 1971—75 wybudowaliśmy w Poznaniu i województwie 29 tysięcy mieszkań, wykonując tym samym zadania 5 lat. Wysokie nakłady przeznaczyliśmy na rozwój rolnictwa. Dokonałmy wielkiego wysiłku w zakresie rozbudowy i unowocześnienia sieci dróg. Drogowcy oddali do użytku 50 km nowoczesnej drogi szybkiego ruchu na wschodnim odcinku trasy E-8, obecnie zaś w końcowym stadium znajduje się budowa 18 km zachodniego odcinka tej trasy, a także drogi wylotowej w kierunku Katowic oraz ponad 8 km obwodnicy wrzesińskiej. Wartość tegorocznej produkcji sprzedanej wyniosła ponad 85 miliardów złotych. W roku bieżącym uzyskaliśmy w województwie wysoki — 92,7 procent — wskaźnik pokrycia przyrostu produkcji wydajnością pracy. W przemyśle Poznański wskaźnik ten wyniósł pełne 100 procent. Załoga zakładów H Cegielski już od 5 lat uzyskuje najwyższy 100-procentowy wskaźnik wydajności pracy. W Cynie Zjazdowym pracownicy HCP wyprodukowali przedterminowo silnik okrętowy o mocy 29 000 KM

oraz kończą nowoczesną lokomotywę spalinową o mocy 3000 KM. Wyzytówka osiągnęła województwa w dziedzinie ochrony zdrowia mogą być np. dwa nowoczesne szpitale w Poznaniu i w Puszczykowie, oddane do użytku w terminach skróconych o 7 i 14 miesięcy. Poważny i znaczący udział w całokształcie wszystkich dokonań bieżącego pięcioletnia ma poznańska nauka, oświata i kultura, poznańska inteligencja techniczna.

Konsekwentna realizacja wszystkich trzech etapów reformy organów władzy i administracji ugruntowała w świadomości społecznej autorytet partii, ukazała w nowym wymiarze kierowniczą rolę w systemie rad narodowych i w całokształcie życia społecznego.

Następna część wystąpienia I sekretarza KW PZPR dotyczyła problemów partyjnego działania. Istotną rolę w umacnianiu zwartości szeregów i podnoszeniu autorytetu partii — stwierdził mówca — spełniała tegoroczna doniosła kampania polityczna — wymiana legitymacji PZPR. W ciągu 9 miesięcy bieżącego roku przyjęliśmy do partii 6750 kandydatów, z tego 4633 robotników i 548 rolników. Wśród przyjętych było 2206 kobiet oraz 2552 młodych, w wieku do 24 lat. Trochę o rozbudowie partii towarzyszyła niezmienność naszego dążenia do czystości i jednolitości szeregów partyjnych. Powinniśmy szerzej i pełniej akcentować obowiązki komunisty. Trzeba zarówno w teorii jak i w praktyce ukazywać głęboki sens tego słowa.

W osiągnięciach naszego narodu w minionych latach — kontynuował mówca — a jest w tym ogólnym dorobku i nasz, poznański udział, ogromną rolę odegrał wielki, twórczy wysiłek klasy robotniczej, wszystkich ludzi pracy. Dzięki stałej więzi partii ze społeczeństwem wiele stojących przed nami zadań — dawniej zdawało się niemożliwych — zostało już wykonanych. Mówca przypomniał jednocześnie historię polityczną i polityczny rodowód obecnych sukcesów. — Ten rodowód, z którego dzisiaj jesteśmy dumni — stwierdził — jest

dziełem polskich komunistów, PPR-owców, dziełem tych setek i tysięcy żołnierzy, funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa, którzy oddali swe życie i zdrowie za wyzwolenie kraju i umocnienie władzy ludowej. Jest ten rodowód dziełem i zarazem pomnikami chwały 20 tysięcy bohaterów żołnierskich i oficerów radzieckich, którzy spoczęli na zawsze na Poznańskiej Ziemi. Niechaj również hołdem dla ich bohaterstwa będzie wieczna przyjaźń z wielkim Krajem Rad.

Omawiając zadania na przyszłość, mówca wskazał m. in. na potrzebę dalszego podejmowania działań wyzwalających inicjatywę produkcyjną, umocnienie dyscypliny pracy, racjonalne gospodarowanie czasem pracy, zwalczanie nieuczciwej absencji i fluktuacji kadr. Postęp w produkcji winien się dokonywać równoległe z dalszą poprawą warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg pracowniczych i ich rodzin. Ważnym zadaniem jest przyspieszenie robót w budownictwie mieszkaniowym, podniesienie poziomu usług dla ludności, usprawnienie organizacji oraz funkcjonowania handlu i usług. Omawiając zadania stojące przed rolnictwem, mówca podkreślił fakt, że w roku bieżącym sektor uspołeczniony przejął 7 tys. ha ziemi, a w przyszłym 5-lecie przejmie 60 tys. hektarów. Omówił też znaczenie racjonalnej i oszczędnej gospodarki zbożem, okopowymi i paszami oraz wagę wykonania planu skupu płodów rolnych. Sprawa nadal niezmiennie ważną jest zwiększenie wysiłków całego poznańskiego rolnictwa na rzecz rozwoju hodowli bydła. — W realizacji wszystkich zadań społeczno-gospodarczych — powiedział mówca — konieczne jest wyzwolenie powszechnej inicjatywy społecznej, zacieśnienie więzi władzy terenowej ze społeczeństwem. Praktyka ostatnich miesięcy wykazała, że kadra komitetów i urzędów gminnych zdała swój egzamin.

Widzimy przed sobą wiele problemów i wiele zadań — kontynuował. — Mamy ambicję i honor podjęcia tych spraw i optymalnego ich rozwiązania. Taka jest praktyczna treść mądrego i lapidarnego sformułowania tytułu Wytocznym na VII Zjazd: „O wyższą jakość pracy i wyższą jakość życia narodu polskiego”.

Na zakończenie powiedział: pięć tygodni dzieli nas od VII Zjazdu PZPR. Będzie to dla całej naszej partii, a więc i dla poznańskiej organizacji partyjnej okres niezmiennie pracowity. Uczynimy wszystko, aby zamełować VII Zjazdowi o wykonaniu i przekroczeniu zadań społeczno-gospodarczego rozwoju, które wytyczyła uchwała VI Zjazdu i które przypadło nam w województwie poznańskim wykonać. Przyjdzie nam umocnić ideologicznie i organizacyjnie. Dowiodła tego obecna kampania przedzjazdowa w wojewódzkiej organizacji partyjnej. Jej przebieg wykazał, że od VI Zjazdu wszystkie ogniwa partii w województwie podniosły kulturę i poziom organizacji swej pracy, że stanowią zwartą ideologicznie, wrażliwą na wszelkie zło, gorącą patriotyczną i internacjonalistyczną rodzinę komunistów.

Daje to gwarancję, że blisko 100-tysięczna rzesza PZPR-owców województwa poznańskiego z honorem zrealizuje uchwałę VI Zjazdu i z całą żarliwością podejmie zadania, jakie wytyczy VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

członków KW, a także Egzekutywy i Sekretariatu KW drukujemy oddzielnie) oraz powołało przewodniczącego WKPP: ukonstytuowała się też Wojewódzka Komisja Rewizyjna. Gorącymi brawami przyjęli zebrani wystąpienie Edwarda Babiucha, który poinformował delegatów o jednogłośnie wybrze na stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu Jerzego Zasady, któremu też mówca złożył serdeczne gratulacje.

Na zakończenie Konferencji głos zabrał Jerzy Zasada, który stwierdził m. in., że wysoka ocena, jaką otrzymała poznańska organizacja partyjna, zobowiązuje również na przyszłość. Należy dokonać wszelkich starań, by zadania, które stawia przed nami partia i rząd zostały nie tylko wykonane, ale również przekroczone. Mówca serdecznie gratulował wyborcu delegatom na VII Zjazd partii, a także podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do tego, iż poznańska Konferencja została dobrze przygotowana pod względem organizacyjnym i merytorycznym.

W czasie trwania obrad Wojewódzkiej Konferencji PZPR

w Poznaniu członkowi Biura Politycznego, sekretarzowi KC Edwardowi Babiuchowi wręczono meldunki o zobowiązaniach podjętych dla uczczenia VII Zjazdu. Takie meldunki złożyli: przedstawiciele WK FJN o podjęciu przez mieszkańców województwa czynów społecznych wartości 330 milionów złotych, z których do 30 X br. wykonano 90 procent; reprezentanci Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski, których załoga wykonała m. in. ponad plan 5 wagonów osobowych, przyspieszyła o miesiąc zakończenie budowy prototypowego silnika okrętowego o mocy 29 000 KM, wykonała prototyp lokomotywy spalinowej o mocy 3000 KM; przedstawiciele Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej województwa poznańskiego zameldowali o wykonaniu zadań w zakresie sprzedaży zbóż dla państwa w 1975 r. w 110 procentach i o samowystarczalności w zaspokojeniu w poznańskich PGR-ach zapotrzebowania na paszę dla realizacji dalszych zadań w produkcji zwierzęcej; młodzież zrzeszona w FSZMP zgłosiła wykonanie zobowiązań produkcyjnych i społecznych na rzecz swojego zakładu i środowiska. (s)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19. 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwierzyniecka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029. R-9

CZŁONKOWIE KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR W POZNANIU

Franciszek Antczak,
Jan Barikowski, Danuta Berent, Antoni Brukwicki, Zenon Bud-
ner, Kazimierz Budzyński,
Józef Cichowias, Stanisław Cozaś,
Janina Derkowska, Zbigniew Deszczyński, Teodor Dobry, Sta-
nisław Drożdżyński,
Jan Filipiak, Feliks Fornalczyk, Longina Franciszczak, Krysty-
na Franiak,
Czesław Gałgan, Bogdan Gawroński, Krystyna Głowacka, Hali-
na Gmur, Stanisław Gromada,
Janina Hirsch, Jadwiga Hofman,
Piotr Jakubiak, Marian Jakubowicz, Teodor Jakubowski, Jan
Janik, Kazimierz Jankowski, Zenon Jaśkowiak,
Franciszek Kaczmarek, Benon Kamiński, Stanisław Kasiński,
Stanisław Kaźmierczak, Jerzy Kiciński, Marian Klewenhagen,
Miron Kolasinski, Józef Konieczny, Czesław Kończal, Leszek
Korcz, Włodzimierz Kowalski, Feliks Kozłowski, Zdzisław Ku-
rzawa,
Stanisław Lewandowski,
Elwira Luczewska,
Henryk Majchrzak, Jerzy Małecki, Bogumił Mańkowski, Je-
rzy Mendel, Mieczysław Michalak, Henryk Michałowski, Zbigniew
Mika, Jan Mikołajczyk, Benon Miśkiewicz,
Maria Nadolna, Zbigniew Napierała, Franciszek Nowak, Tere-
sa Nyga,
Leon Orlikowski,
Bogusław Pawlaczek, Marian Piątek, Czesław Pińczak, Andrzej
Porajski,
Danuta Radoch, Feliks Rucki, Bożena Rydlewska, Maria Ryn-
kiewicz,
Bogdan Sajna, Wiesław Siwiński, Władysław Skotarczak, Jan
Stablewski, Bolesław Stachowiak, Teofil Stróżyk, Kazimierz
Strzelczak, Konrad Styszyński, Józef Szczepaniak, Franciszek
Szczerebal, Marian Szukalski, Irena Szymanderska,
Józef Scibisz, Władysław Sieboda, Józef Switaj,
Zenon Troszczyński, Antoni Tuliński, Władysław Tyłkowski,
Bogdan Tynecki,
Anna Wachowiak, Stanisław Walendowski, Bogdan Waligórski,
Stefan Walkowiak, Czesław Wasilewski, Tadeusz Waszak, Marce-
li Wereszczyński, Halina Widerska, Kazimierz Widerski, Seweryn
Winkiel, Stanisław Wojdacz,
Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz, Damian Zieliński, Miecz-
ysław Zimowski,
Stefan Żurawski.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KW

Jerzy Baranowski,
Stanisław Chelstowski, Andrzej Czerwiński, Jerzy Czeszyk,
Jerzy Filipiak,
Rajmund Goździerski,
Wojciech Kłos, Stanisław Kokociński, Stanisław Komorniczak,
Henryk Królikowski, Tadeusz Kuraś,
Jerzy Lengowski,
Arkadiusz Łęgowski, Józef Łopaczek, Alojzy Luczak,
Władysław Maćkowiak, Zdzisław Matuszak, Bronisław Miks-
tacki, Stanisław Mytko,
Mirosława Nowak, Stanisław Nowak,
Andrzej Paikert, Franciszek Palasz, Jadwiga Pawlak, Jan
Pietrzykowski, Wiesław Porzycki,
Jan Rachwał, Bogdan Ratajczak,
Zenon Salwa, Olgierd Samoliński, Jerzy Stefański,
Stefan Urbaniak,
Zofia Wieczorek, Aleksander Wierzejewski, Ryszard Wosiński.
*
Na przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyj-
nej powołano Franciszka Nowaka.
Przewodniczącym Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej wybrano
Henryka Stacha.

DELEGACI NA VII ZJAZD PZPR

Poznańska wojewódzka organizacja partyjna reprezentować
będzie na VII Zjeździe PZPR 70 delegatów, łącznie z 11 wybra-
nymi bezpośrednio przez zakładowe konferencje PZPR w wiel-
kich zakładach pracy. Główna lista delegatów z województwa
poznańskiego:
Edward Babiuch, Florian Borowiak, Zbigniew Brzostowski,
Marian Chojnacki, Józef Chichowias, Stanisław Cozaś,
Janina Derkowska, Teodor Dobry, Stanisław Drożdżyński, Jó-
zef Drzewiecki,
Izabela Elias,
Krystyna Franiak, Zygmunt Frąckowiak,
Bogdan Gawroński, Lechosław Gruszczyński,
Wiktoria Hetmańska, Anna Hoffmann, Jadwiga Hofman,
Kazimierz Jankowski, Zenon Jaśkowiak, Krystyna Jaśniak,
Franciszek Kaczmarek, Stanisław Kaczmarek, Stefan Kaczmarek,
Janusz Kaffler, Leon Kamiński, Kazimierz Kokociński, Cze-
sław Kończal, Hilary Korzyński, Włodzimierz Kowalski, Leon
Krzyżński, Zofia Kuźniarek,
Marian Lech,
Elwira Luczewska, Stefan Łukarski,
Jerzy Małecki, Henryk Michałowski, Józef Michałowski, Zbigniew
Mika, Benon Miśkiewicz,
Maria Nadolna, Franciszek Nowak, Maria Nowak, Mirosława
Nowak, Zenon Nowak,
Tomasz Opala,
Bolesław Pawłowski, Marian Piątek, Czesław Pińczak,
Danuta Radoch, Klara Ratajczak, Janusz Roszkowski, Bożena
Rydlewska,
Bogdan Sobczak, Barbara Starzyńska, Konrad Styszyński, Ma-
rian Szukalski,
Józef Scibisz, Józef Switaj,
Antoni Tuliński,
Józef Urbanowicz,
Stanisław Walendowski, Halina Widerska, Tadeusz Wrzaszczyk,
Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz, Czesław Zaskiewicz, Ma-
rian Zawadzki, Stanisław Zieliński,
Stefan Żurawski.



Praca i poziom życia kobiet polskich przedmiotem szczególnej troski partii i rządu

Omówienie wystąpienia E. Gierka

Do VII Zjazdu partii już niedaleko — stwierdził na wstępie spotkania z łódzkimi kobietami E. Gierek. Szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu Centralnego wkrótce do was dotrze. Niezależnie jednak od tego sprawozdania, pragnę zatrzymać się na niektórych sprawach. Jesteśmy na bieżąco informowani o wszystkich brakach, które występują w gospodarce naszego kraju, występują w życiu naszego narodu. Wie my także o tym, że niezależnie od całej wielkości planu, który chcemy wkrótce na Zjeździe partii przedstawić, nie wszystkie z tych bolączek zostaną usunięte.

Dokonyjemy więc wyboru tego, co jest najbardziej pilne, tego co jest najbardziej społeczeństwu potrzebne. Dokonyjemy wyboru takich problemów, których rozwiązanie powinno przynieść odczuwalną poprawę. Będzie to — rzecz prosta — sprawa nielatawa. Będzie ona wymagała ogromnego wysiłku, a przede wszystkim rzeczy najważniejszej: odpowiedniej atmosfery, głębokiego i wzajemnego zaufania.

Dobre się stało, że tutaj, w Łodzi, poruszono problemy jakości. Sprawę jakości pracy i życia postawiliśmy na czoło wszystkich problemów, którymi będziemy się zajmować. Znalazło to odbicie w Wytężeniu na VII Zjeździe partii. Do tego zagadnienia — mówił I sekretarz KC — trzeba podejść od strony działalności człowieka. Myślę o stosunkach między ludźmi, o tym, co nas, Polaków, łączy, co nas zbliża do siebie, co nam daje impulsy do działania. Właściwa atmosfera współzycia, współpracy, pomocy wzajemnej, krytyki złe praktyki ludzi i pochwały do brych — będzie musiała nam towarzyszyć w całym przyszłym 5-leciu.

Kiedy mówimy o tym, że praca powinna dawać satysfakcję, to nie powinno się to wyrażać tylko w ilości złotych, które włożyliśmy do kieszeni. Pracy musi też towarzyszyć przekonanie, że ona komuś służy, że spełnia swoją społeczną funkcję. Przyszła 5-latką musi pod tym względem przynieść zasadniczą poprawę. Powinniśmy naszą pracę ciągle doskonalić — po to, by coraz lepiej służyła ona społeczeństwu; powinniśmy od wszystkich innych żądać tego samego. Jeśli to zrobimy, bądźcie przekonani, że wszystko będzie w porządku. Musimy uczęścić ludzi dobrej roboty, bo jeśli tego nie uczynimy, to sami, jako społeczeństwo, nie będziemy z siebie zadowoleni.

Jeśli np. ktoś z importowanej, dobrej skóry, produkuje

buble i jeśli potem te buble leżą przez pewien czas na półkach, a następnie się je przecenia, to ktoś musi do tego do płać. Kto do tego dopłaca? — Społeczeństwo, naród. Tego to lerować nie możemy.

Mówiąc o Łodzi, E. Gierek oświadczył m. in.: Będziemy dbać o Łódź, tak, jak będziemy dbać o wszystkie oddziały klasy robotniczej i w innych dzielnicach naszego kraju. Będziemy się starać usuwać z naszego życia wszystkie niekorzystne zjawiska i zdarzające się jeszcze przykłady zacofania. Będziemy modernizować nasz przemysł, nasze miasta, ale chciałbym prosić was o jedno: żeby cechowała was zawsze wyrozumiałość. Wyrozumiałość dla tych, którzy podejmują decyzje.

Sprawa ostatnia, o której chciałbym słów kilka powiedzieć — odnosi się do sytuacji kobiet pracujących. Tak się składa, że w Łodzi — wielkim ośrodku przemysłowym, pracuje 260 000 kobiet. Wszystko, co związane jest z pracą i życiem kobiety, kobiety-pracownicy, kobiety-żony, kobiety-matki, żywo nas interesuje. Robiliśmy wszystko, co było możliwe, ażeby kobietom ułatwić ich nielatwą pracę.

Trzeba zrobić jeszcze bardzo wiele, ażeby kobietom żyło się lepiej, aby mogły one — pracując — spełniać równocześnie te wszystkie obowiązki, które wynikają z ich specjalnej roli w życiu narodu.

Na tyle na ile nas będzie stać, ile wspólnie wypracujemy środków — będziemy je przeznaczać na to, aby przyjąć kobietom z wydatniejszą pomocą. Myślę tu i o żłobkach, i o przedszkolach, czyli o wszystkim tym, co pomaga kobietom w wychowaniu dziecka, i o tym wszystkim, co jej pomaga w prowadzeniu domu. Wydatki, które państwo przewidziało na te cele w przyszłym 5-leciu są ogromne. Są niewspółmierne do tych, które ponieśliśmy w tej 5-lacie.

Co się tyczy awansu społeczno-zawodowego kobiet, to uważam, że nigdy nie zrobiono więcej dla wysuwania kobiet, które są do tego przygotowane, na różnego rodzaju stanowiska, na różnego rodzaju funkcje w naszym państwie.

O wszystkich podstawowych problemach naszego kraju, naszej partii, w tym także kobiet, będziemy mówić na VII Zjeździe naszej partii. A potem będziemy mówić na kolejnych plenarnych posiedzeniach KC, m. in. na jednym z tych plenarnych posiedzeń, na których będziemy chcieli omówić problemy jakości pracy i jakości życia. (PAP)

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza

Wyrażając zebranym wdzięczność za ciepłe słowa, premier powiedział: — Chciałbym ze swej strony podziękować wam, klasie robotniczej i inteligencji łódzkiej za to, że również wykonały swoje zobowiązania. Jeśli spojrzeć na bilans, to obie strony wykonały zadania 5-lecia. Na kłady inwestycyjne dla Łodzi — w stosunku do przyjętego programu — są przekroczone o około 11 mld zł. Z kolei wy przekroczyliście plany produkcji i wszystkie zadania, które zostały postawione przed wami w planie 5-letnim. Trzeba jednak zawsze zastanawiać się nad tym, czy moglibyśmy zrobić więcej.

Uczyniliśmy bardzo wiele i chociaż nie zapowiadaliśmy w 1971 r. pięciu „łustych lat” dla Łodzi, to jednak stały się one okresem wielkich osiągnięć, a przy tym latami waszej bardzo wyjątkowej, ofiarnej i owocnej pracy.

Jedno z pytań dotyczyło spraw związanych z utrzymaniem osiedli mieszkalnych i mieszkań, z usługami itp. Na te cele zostały wydzielone poważne środki; ale w jednym 5-leciu trudno byłoby odrobić zaległości z wielu poprzednich lat. Staramy się znacznie powiększyć środki na remonty istniejących osiedli i domów. Zobowiązujemy nasze władze wojewódzkie i organizacje spółdzielcze, do znacznego rozszerzenia usług w dziedzinie remontów, utrzymania domów, wykonywania wielu drobnych napraw.

Przechodząc do spraw jakości produkcji, premier oświadczył — zbyt dużo jeszcze produkujemy — z dobrych, cennych surowców — wyrobów niskiej jakości. Oceniamy, że park maszynowy, którym rozporządza Polska w roku 1975, kwalifikacje załóg, jakość dostarczanych przemysłowi surowców i znacznie sprawniejsze kierowanie zakładami pracy — powinny dać lepsze wyniki w dziedzinie jakości produkcji.

Uważam, że sedno sprawy tkwi w stosunku ludzi do ich obowiązków produkcyjnych i przestrzegania reżimu technologicznego. Często drobne, ale niedopatrzanie, powoduje poważne skutki. Na zachodzie, dokąd sprzedajemy część naszych wyrobów przemysłowy lekki czy maszynowy, panuje recesja. Mamy więc poważne trudności w lokacie naszych towarów na rynkach zagranicznych. Każde, nawet drobne potknięcie jakościowe pogłębiają te kłopoty, ograniczają możliwości spłacania naszą produkcją kredytów zaciągniętych na zakup maszyn i urządzeń.

Zwrócono uwagę na niedostateczną pracę naszego handlu wewnętrznego. Nie możemy jeszcze, niestety, poszczycić się w Polsce takimi wskaźnikami wielkości sieci sprzedaży, jakie osiągnęły kraje wyżej od nas rozwinięte i nie tak

zniszczone w czasie wojny. Ale w przyszłym planie 5-letnim wskaźniki te znacznie wzrosną. Widzimy też konieczność zmian organizacyjnych — zarówno w pracy handlu (np. przez koncentrację przedsiębiorstw, tworzenie większych obiektów handlowych), jak i w produkcji przemysłu. Musi on dostarczyć na rynek więcej wyrobów przygotowanych, paczkowanych w mniejszych opakowaniach, jak tego powszechnie domagamy się — po to, aby ułatwić prowadzenie domu.

Jak wiadomo, w tym 5-leciu przyrost konsumpcji mięsa na jednego mieszkańca wyniesie średnio w kraju 17 kg. Takiego przyrostu (spożycia) mięsa nie mieliśmy w żadnym 5-leciu. Był to ogromny wysiłek produkcyjny i organizacyjny. Osiągnęliśmy już wysoki stopień spożycia żywności, w tym również stosunkowo wysoki stopień konsumpcji mięsa. Jest obawa, że wzrost spożycia przewidywany w przyszłym 5-leciu, a będzie on poważny, może przy obecnej strukturze spożycia nie zapewnić równowagi w zaopatrzeniu w mięso. Trzeba więc zastanowić się nad tym.

Chcę poruszyć sprawę dodatków za wysługę lat w przemyśle lekkim. Znamy je nie od dzisiaj. Jeśli jej nie załatwiliśmy, to nie dlatego, iż uważamy, że nie byłoby celowe wprowadzenie dodatków w tym przemyśle. Jednakże trzeba by mieć bardzo duże środki: 1 miliard 200 milionów złotych rocznie.

W tym roku — wskazał P. Jaroszewicz — mieliśmy do zrealizowania bardzo duże zobowiązania, dotyczące podwyżek płac w stosunku do tych grup ludności, które w czterech poprzednich latach jeszcze podwyżek nie uzyskały. A na rynku nie może być pieniądza nie pokrytego towarami. Tak więc ważnym naszym zadaniem i staramy się nie wprowadzać na rynek pieniądza bez pokrycia. Dlatego też, uznając słuszność waszego, chcemy powiedzieć, że w momencie, gdy zgromadzimy rezerwy niezbędne do realizacji tego postulatu, będzie on zrealizowany. Trzeba zarazem poszukać rezerw w waszym przemyśle, rezerw w gospodarce materiałowej, rezerw właśnie w likwidacji braków, marnotrawstwa materiałowego, rezerw tkwiących w obniżeniu kosztów produkcji. Wasz przemysł w ciągu roku obraca 260 miliardami złotych. Gdybyście o 1 procent poprawili gospodarke — dałoby to 2 i pół miliarda złotych.

Chciałem podziękować jeszcze raz za atmosferę dzisiejszej narady, i za to, że zapałem i ofiarnością chcecie przystąpić do realizacji zadań, które postawi VII Zjazd partii. (PAP)

Przeciw wyścigowi zbrojeń Prawa narodu palestyńskiego Potępienie polityki apartheidu

W Komitecie Politycznym Zgromadzenia Ogólnego ONZ toczy się debata nad problemami rozbrojenia. Przedstawiciel Kanady W. Barton skupił zasadniczą uwagę na środkach zahamowania i redukcji zbrojeń atomowych, popierając radziecką propozycję w sprawie układu o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Opowiedział się jednocześnie za natychmiastowym przerwaniem wszelkich prób z bronią jądrową. Delegat Kanady poparł także projekt w sprawie zakazu rozwoju nowych rodzajów broni masowej zagłady. Przedstawiciel Bułgarii, G. Grozew pochwilił swoje przemówienie ekonomicznym skutkiem wyścigu zbrojeń. Oświadczył, iż bez rzeczywistego za-

hamowania wyścigu zbrojeń będzie rzecz niemożliwa, zrezygnowanie uchwał VI i VII Sesji Specjalnej ONZ.

Zgromadzenie Ogólne ONZ kontynuowało debatę nad kwestią palestyńską. Przedstawiciel Jordani, ambasador Abdul Szaraf poparł rezolucję 29 Sesji Zgromadzenia potwierdzającą prawo narodu palestyńskiego do samostanowienia i własnego niepodległego państwa. Odrzucił on stanowisko Tel-Awiwu w sprawie rozwiązania problemu palestyńskiego poprzez zawarcie układu pokojowego między Jordanią a Izraelem i podkreślił, że konflikt arabsko-izraelski nie zostanie rozwiązany dopóki Izrael będzie okupował ziemie arabskie.

Delegat Egiptu, ambasador Abdel Meguid przypomniał stanowisko swego rządu wobec problemu palestyńskiego, podkreślając, iż Egipt opowiada się za włączeniem w życie wszystkich postanowień rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ z listopada 1974 w sprawie palestyńskiej i za udziałem przedstawicieli OWP w konferencji genewskiej w sprawie Bliskiego Wschodu.

Specjalny Komitet Polityczny ONZ zakończył debatę nad sytuacją w Afryce Południowej i zwrócił się do Zgromadzenia Ogólnego o stanowcze potępienie działalności tych państw oraz monopolu, które nadal współpracują z rasistowskim reżimem Republiki Południowej Afryki, umożliwiając mu prowadzenie antyhumanitarnej polityki apartheidu. (PAP)

Sahara Zachodnia nadal punktem zapalnym

Król Maroka, Hasan II zapowiedział ogłoszenie przemówienia radiowo-telewizyjnego do narodu, w którym — jak się przypuszcza — ustosunkuje się do problemu Sahary Zachodniej i „pokojowego marszu” przewidywanego na 4-6 listopada. W miejscowości Tarfaja, 35 km od granicy z Saharą zebrało się już 350 000 ochotników marokańskich, czekając na rozkaz wymarszu.

Jednocześnie wzrasta napię-

cie w rejonach przygranicznych. Posterunki wzdłuż granicy z Marokiem obsadzają żołnierze hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej, gotowe powstrzymać marsz sił. Żołnierze hiszpańscy zatrzymali na terytorium Sahary pierwszego uczestnika marszu.

Ludowy Front Wyzwolenia Sahary Zachodniej (Polisario) opublikował w el-Ajun komunikat o walkach, które toczyły się w niedzielę i poniedziałek w północno-wschodniej części Sahary między oddziałami frontu a wojskami marokańskimi. Komunikat głosi, że 50 żołnierzy marokańskich poniosło śmierć, a 40 zostało rannych. Maroko zaprzeczyło, że walki takie miały miejsce.

Kontynuuje swą podróż konsultacyjną, zaleconą przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, specjalny wysłannik sekretarza generalnego — Andre Lewin.

Normalizacja życia w Bejrucie

Pod przewodnictwem prezydenta Sulejmana Farandżi zbierał się w środę w Bejrucie gabinet libański. Tematem obrad była obecna sytuacja w kraju. Napięcia dalsze doniesienia o normalizacji życia w Bejrucie. Większość sklepów i zakładów przemysłowych wznowiła pracę. Normalny jest ruch pojazdów na ulicach.

Władze libańskie podjęły wysiłki zmierzające do znormlizowania sytuacji w stolicy kraju. Premier Rasid Karami wezwał pracowników administracji cywilnej, aby podjęli pracę w urzędach.

Tymczasem wojska izraelskie kontynuują prowokacje zbrojne przeciwko Libanowi. We wtorek artyleria izraelska ostrzelała zmasowanym ogniem gęsto zaludnione rejon południowego Libanu — m.in. Ajta Asz Szaab, Kauzach i Mais al-Dżabal, wyrządzając poważne szkody. Samoloty zwiadowcze Izraela dokonywały lotów nad południową częścią Libanu. (PAP)

Naczelnik ZHP wśród harcerzy leszczyńskich

26-tysięczną rzeszę harcerzy województwa leszczyńskiego odwiedził wczoraj naczelnik ZHP harcmistrz Polski Ludowej Jerzy Wojciechowski. W Gostyniu spotkał się on z aktywnymi młodzieżowymi ZW Federacji SZMP. Leszczyńscy harcerze gościli naczelnika na Trybunie Obywatelskiej, podczas której dyskutowano na temat pracy w organizacjach młodzieżowych. W czasie obrad Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, naczelnik ZHP udekorował „Krzyżem Zasługi dla Harcerstwa” sekretarza KW PZPR w Lesznie Stanisława Kuleszę. Wczoraj w Włoszakowicach, Jerzy Wojciechowski uczestniczył w wyborze harcerzy, poświęconej 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. (tt)

Krótko

Rokowania genewskie

W ramach toczących się w Genewie radiotelegraficznych rozmów o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych — w środę odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA.

Rezygnacja D. Grahama

Przedstawiciel Pentagonu poinformował, że w związku z odejściem J. Schlesingera ze stanowiska sekretarza d.s. obrony USA, general — porucznik Daniel Graham zrezygnował z funkcji dyrektora amerykańskiego wywiadu wojskowego.

Współpraca krajów karaibskich

W Santa Maria del Mar na Kubie zakończyła swe prace konferencja, w której brali udział przedstawiciele krajów karaibskich. Delegaci postanowili utworzyć tzw. komitet d.s. rozwoju i współpracy krajów karaibskich (CDCC).

Aresztowania w Chile

Faszyzowskie władze Chile poinformowały w środę o aresztowaniu dwóch księży katolickich i brytyjskiej lekarki pod zarzutem pomocy ruchowi partyzanckiemu w tym kraju.

Prowokacja neofaszyzów

W nocy z wtorku na środę neofaszyści włoccy dokonali w Rzymie kolejnego napadu na lokal Włoskiej Partii Komunistycznej w jednej z dzielnic miasta. Wyrządzono poważne straty materialne. Jest to już trzeci napad na lokal WPK w ciągu ostatnich dwóch dni.

Przemiany w Portugalii

Premier Portugalii, de Azevedo udał się do miasta Faro, położonego na południu kraju. Przemawiając na zorganizowanym tam wiecu i następnie na konferencji pra-

Montaż mostu na trasie kolejowej Szczecin - Świnoujście

Przystąpiono do montażu konstrukcji nowego mostu kolejowego, który powstanie nad rozlewiskiem na trasie Szczecin — Świnoujście.

Na budowie tego mostu zastosowano interesującą metodę. Potężne filary buduje się bez użycia kesonów. Robotnicy wbijają w głąb nurtu rzeki wielkie średnicy rury, w które następnie wlewa się beton. Beton wypychając wodę odpowiednio się formuje. Wymaga to dużej precyzji, a ponadto nie można ani na moment przerwać betonowania.

Budowa mostu to jeden z etapów modernizacji trasy kolejowej Szczecin — Świnoujście, stanowiącej przedłużenie nadodrzańskiej magistrali kolejowej. (PAP)

Wzrasta rola kółek rolniczych

Kierunkom rozwoju kółek rolniczych w najbliższym 5-leciu poświęcone było 5 bm. w Warszawie ogólne zebranie Naczelnej Rady Spółdzielczej. Szybki wzrost produkcji i usług oraz doskonalenie struktury kółek rolniczych w latach 1971—1975, a także potrzeby technicznej i organizacyjnej rekonstrukcji naszego rolnictwa, nakreślone w Wytężeniu na VII Zjazd partii, stawiają przed tą organizacją znacznie większe niż dotychczas zadania. Szacuje się np., że wartość usług produkcyjnych, których głównym wykonawcą będą spółdzielnie kółek rolniczych, wzrośnie z blisko 15 mld w br. do 25 mld — w roku 1980. W nadchodzącym 5-leciu kółka rolnicze powinny przejść w zagospodarowanie 550—700 000 ha użytków rolnych — wobec około 300 000 ha znajdujących się w ich dyspozycji obecnie. Szybko powinną też rozwinąć usługi budowlane i remontowe.

Kółka rolnicze muszą — jak podkreślono — w coraz szerszym stopniu przejmować odpowiedzialność za wyniki gospodarowania rolnictwa indywidualnego. (PAP)

sowej premier podkreślił konieczność doprowadzenia do końca procesu dekolonizacji, nacjonalizacji i reformy rolnej oraz zlikwidowania wszystkich form wyzysku mas pracujących.

Z procesu L. Fromme

W czasie pierwszego dnia procesu Lynette Fromme, oskarżonej o usiłowanie zabójstwa prezydenta USA, Geralda Forda doszło do sensacji na sali sądowej. Oskarżona zażądała bowiem od sądu udzielenia zgody na złożenie zeznań w jej obronie przez uwięzionego przywódcę bandy hipisów Charlesa Mansona. Kiedy jej obrońca wyraził zastrzeżenia — Fromme zażądała zwolnienia go z tej funkcji, na co sąd wyraził zgodę.

Napastliwe ataki CSU

Prasa i politycy popierający kurs polityczny przywódcy bawarskiej CSU, Straussa, podejmują ostatnio napastliwe ataki na prace misji szanej komisji naukowych PRL — RFN d.s. rewizji podręczników szkolnych. Ostrze napastliwej kierowni jest w szczególności przeciwko wynikom ostatniej VIII konferencji obu stron, która odbyła się na początku października w Warszawie.

Zbiory zbóż w Europie

W związku z suchym latem, które panowało w br. w Europie zachodniej tegoroczne zbiory zbóż w krajach EWG są o 10,2 mln ton mniejsze niż w roku ub. Według wstępnych danych w krajach EWG zebrano 97,8 mln ton zbóż. Jest to najniższy urodzaj w krajach Wspólnego Rynku od 1970 roku.

Katastrofa w Meksyku

16 osób zginęło, a dziesiątki odniosły rany w rezultacie katastrofy drogowej w pobliżu Ometepe w rejonie Acapulco. Runął tam z wysokości 15 metrów do rzeki autobus z 60 pasażerami.

Krótko

Sport-sport Piłkarskie zaplecze gra „w kratkę”

Nieco słabsza postawa w ostatnich meczach piłkarskiej reprezentacji Polski i zapowiedź korekt w jej składzie sprawiły, że zainteresowanie kibiców zwróciło się na występy naszych młodzieżowych drużyn. W ich szeregach szukać bowiem należy następców tych reprezentantów, którzy nie mogą podolać wymaganiom selekcjonerów.

Zespół młodzieżowy do lat 23, nad którym objął niedawno opiekę trener Ryszard Kulesza, walczy jeszcze o awans do ćwierćfinałów Mistrzostw Europy. Start był pomyślny. Zwycięstwa nad Bułgarią w Mielcu (2:1) i Grecją w Szczecinie (4:1) stwarzały świetną pozycję wyjściową przed decydującymi, rewanżowymi pojedynkami. Niestety, niespodziewana porażka w Patras przed tygodniem (1:2) sprawiła, że szanse Polaków na zwycięstwo w grupie bardzo zmalały. 19 listopada czeka „Orleń”, prawdopodobnie w Plewen, ostatni mecz eliminacji z Bułgarami. Do awansu wystarczą Polakom nawet remis, ale o taki rezultat będzie na gorącym, bułgarskim terenie bardzo trudno. Połowe składu zespołu „Under 23” stanowią piłkarze kadry „A”. Już w Mielcu nasi rywale okazali się niezwykle trudnym przeciwnikiem. U siebie będą faworytami.

Trener Ryszard Kulesza stwierdził jednak, że jego podopiecznych stać na grę znacznie lepszą niż w Patras, gdzie wyszedł na jaw brak zgrania i słabe opanowanie założeń taktycznych. Cwiczeniom tych ostatnich poświęca „Orleń” kilkunastogodzinne zgrupowanie przed wyjazdem do Bułgarii.

Przygotowaniami do meczu z Bułgarią objęci więc zostają: bramkarze — Stanisław Burzyński (Widzew) i Zdzisław Kostrzewa (Zagłębie Wb.), obrońcy — Andrzej Demko i Wojciech Rudy (obaj Zagłębie Sosn.), Rudolf Wojtowicz (Szombierki), Paweł Janas (Widzew), Henryk Maculewicz (Wisła), Mirosław Bulzacki (ŁKS), rozgrywający i napastnicy — Tadeusz Pawłowski i Zdzisław Rybotycki (obaj Śląsk), Andrzej Krupa (Polonia), Zbigniew Hnatko (Stal), Marek Kusto, Zdzisław Kapka, Tadeusz Kmiecik (wszyscy Wisła), Roman Ogaza (GKS Tychy), Leszek Wołski (Pogoń).

Wyniki uzyskiwane w tym sezonie przez drużynę młodzieżową do lat 21 budziły niepokój. Nierówna forma, brak zgrania, zaskakujące porażki... Słaba postawa młodszych „Orleń” martwiła też bardziej, że

San przewodzi wielkopolskim pingpongistom

Mimo „emigracji” z Wielkopolski kilkorga czołowych zawodników i zawodniczek oraz reformy rozgrywek (w skład każdego zespołu wchodzi teraz co najmniej 6 osób) nie obniżył się poziom spotkań w międzywojewódzkiej lidze tenisa stołowego. Dotychczasowy przebieg rozgrywek pozwala mówić o wyrównaniu się stawki drużyn i nieznanym wzroście ich umiejętności.

W ostatniej rundzie spotkań uzyskano następujące wyniki: San Po znał — Budowlani Poznań 11:6, Stomil Poznań — Poczciewicz Poznań 14:3, Piast Ostreszów — Orkan Czempiń 12:5, Stella Gniezno — Chemik Ujście 10:7, Orkan — PZGS Leszno 11:6.

Układ czołówek tabel:

1. San	5	5:0	70:15
2. Budowlani	4	3:1	42:26
3. Stomil	5	3:2	53:32
4. Piast Ostreszów	2	2:0	22:12
5. Stella	2	2:0	21:13

Hegemonia Sanu jest wyraźna, natomiast obsada następnych miejsc (począwszy od II) może się zmienić. Kilka zespołów ma bowiem 3 zaległe spotkania. (y)

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z 1/2 bm. stwierdzono:

Liga polska: 1. roz. z 13. traf. — wygr. 171.366 zł, 56. roz. z 12. traf. — wygr. po 3.060 zł, 774. roz. z 11. traf. — wygr. po 221 zł, 5.797. roz. z 10. traf. — wygr. po 29 zł.

Liga angielska: 1. roz. z 13. traf. — wygr. 313.509 zł, 34. roz. z 12. traf. — wygr. po 9.220 zł, 548. roz. z 11. traf. — wygr. po 572 zł, 4.659. roz. z 10. traf. — wygr. po 67 zł.

w przyszłych młodzieżowych Mistrzostwach Europy startować będą drużyny do lat 21. Trenerzy nie przykładają jednak do tegorocznych rezultatów wielkiej wagi. W planach szkoleniowych rok 1975 potraktowano bowiem jako okazję do selekcji najzdolniejszych młodych piłkarzy. W efekcie, w 10 spotkaniach tej drużyny wystąpiło aż 43 zawodników. Taka rotacja musiała odbić się na wynikach, ale dała przegląd umiejętności kandydatów do drużyny. Przy końcu listopada dojdzie do interesującej konfrontacji reprezentacji młodzieżowych obu grup II ligi: „Północ” — „Południe”. Ich selekcjonerzy wybiorą zawodników spośród 100 kandydatów przedstawionych przez PZPN. Mecz ten ma dostarczyć kolejnych danych o umiejętnościach piłkarzy, którzy kandydują do reprezentacji „Under 21”. W przyszłym roku trenerzy PZPN wyłonią około 20-osobową grupę, która przygotowywać się będzie do Mistrzostw Europy. (PAP)

Pięciu polskich szermierzy na liście FIE

Komisja propagandy FIE ogłosiła klasyfikację szermierzy w tegorocznym pucharze świata. Lista zestawiana jest na podstawie liczby punktów uzyskanych przez światową czołówkę w mistrzostwach świata i turniejach międzynarodowych kategorii „A”. Najwięcej, bo aż jedenastu przed stawilieli ma w światowych dziesiątkach czterech konkurencji szermierczych Związek Radziecki. Na drugiej pozycji są Węgry — 9, na trzeciej Polacy — 5, a na czwartej Francuzi — 4.

Oto czołówka szablistów: 1) Nazymow (ZSRR) 40 pkt., 2) Sidjak (ZSRR) — 33; 3) Marot (Węgry) — 31; 4) Jacek Blerkowski (Polska) 30 pkt.; 5) Krowopuskow (ZSRR) — 26 pkt.; 6) Maffei (Włochy) 25 pkt.; 7) Gedovari (Węgry) 21 pkt.; 8) Kovacs (Węgry) 16 pkt.; 9) Montano (Włochy) 16 pkt.; 10) Gerevich (Węgry) 15 pkt.

Kolejność we florecie mężczyzn jest następująca: 1) Noel (Francja) 43 pkt.; 2) Talvard (Francja) 34 pkt.; 3) Pietruska (Francja) 33 pkt.; 4) Denisow (ZSRR) 27 pkt.; 5) Ziemowit Wojciechowski (Polska) 27 pkt.; 6) Stankowicz (ZSRR) 23 pkt.; 7) Behr (RFN) — 15 pkt.; 8) Kuki (Rumunia) 14 pkt.; 9) Romanow (ZSRR) 11 pkt.; 10) Lech Koziejowski (Polska) 10 pkt.

Do czołowej dziesiątki awansowało również dwóch naszych szpadzistów. Oto kolejność w szpadzie: 1) Łukomski (ZSRR) 35 pkt.; 2) Pusck (RFN) 34 pkt.; 3) Edling (Szwecja) 29 pkt.; 4) Ostries (Węgry) — 20 pkt.; 5) Abuchmetow (ZSRR) 17 pkt.; 6) Lindner (Austria) 15 pkt.; 7) Marcelli Wiech (Polska) — 12 pkt.; 8) Kauter (Szwajcaria) — 11 pkt.; 9) Zbigniew Matwiejew (Polska) — 11 pkt.; 10) Evoquez (Szwajcaria) 11 pkt.

Wśród kobiet nie ma w pierwszej dziesiątce naszych florecistek. Mistrzynie świata, rewelacyjna Rumunka Stahl zajmując dopiero trzecie miejsce z sumą 33 pkt. wypreduje Rumunkę Kniżewą (ZSRR) — 46 pkt. i Sidorową (ZSRR) — 38 pkt. (PAP)

W Poznańskim

Kolejne „złote” kluby

Do grona złotych jubilatów wśród klubów sportowych województwa poznańskiego dołączyły kolejne dwa. Od 50 lat działają mianowicie — Patria Buk i Promień Opalenica. Oba nie mają specjalnych osiągnięć w wyczynie poza silną sekcją piłkarzy ręcznych Patrii, którzy od lat bliscy są wywalczenia awansu do II ligi; do niedawna liczyli się też w okręgu drużyny piłkarskie tych klubów. Teraz odgrywają istotną rolę w sportowej aktywności swoich środowisk. (bop)

HUMOR I SATYRA



TEATRY

POZNAŃ
OPERA — g. 19 „Cyganeria”.
MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
POLSKI — g. 19 „Wesele” (przedstawienie zamknięte).
NOWY — g. 19 „Szkoła dla dziewcząt”.
LALKI i AKTORA — g. 10 i 17 „Detektyw Ręka”, „Szalony Odkurzacz”.
WIKOWO
TEATR im. A. FREDRY (z Gniezna) — „Burza”.
KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAWSKIEGO — „Las”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Britannic w niebezpieczeństwie”.
CZARNKOW: „Wspaniały interes”.
GNIEZNO Lech: „Krótkie wakacje”; Polonia: „Jak zdobyć prawo jazdy”; „Unkas — ostatni Mo hikanin”.
GOSTYN: „Włoch szuka żony”.
GORA: „Człowiek z cudzym mózgiem”.
JAROCIN: „Doktor Judym”.
KALISZ Oaza: „Doktor Judym”; Stylowe: „Ostatni wiosenny śnieg”; „Spartakus” cz. I i II.
KEPNO: „Złoto dla zachwytanych”.
KONIN Górnik: „Blokada” cz. I i II; „Ja i mój pies”; „Żelazny potok”.
KOŚCIAN: „Grzeszna natura”.
KORNIK: „Peppino podbija Amerykę”.
KROTOSZYN: „Ballada o Kowpaku”.
NOWY TOMYSL: „Mściciel”; „Dzielnego szeryfa Lucky Luke”.
OBORNKI: „Po drugiej stronie słońca”.
OSTROW Roma: „Pygmalion XII”; Słońce: „Noce i dnie” cz. I i II.
OSTRZESZÓW: „Pierwsza spokojna noc”; „Prywatne życie Sherlocka Holmesa”.
PILA Iskra: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”; „Gdyby Don Juan był kobietą”.
PLESZEW: „Największe wydarzenie od czasów gdy człowiek stał na księżycu”.
RAWICZ: „Bądź z nim szczęśliwa”.
ŚLUPCA: „Porozmawiajmy o ko biatach”; „Przećwi Kingowi”.
SREM Słonko: „Gdyby Don Juan był kobietą”.
SRÓD: „Straszna teściowa”.
SZAMOTULY: „Płonąca tajemnica”.
TURK: „Tajemniczy rękopis”.
TRZCIANKA: „Młodzi zakochani”.
UNIEJÓW: „Był sobie glina”.
WALCZ: „Ostatni wiosenny śnieg”.
WRZESNIA: „Niezwykłe przygody Włochów w Rosji”.
WSCHOWA: „Przygody małego Rimbo” i „Śmiercionośny ładunek”.
WĄGROWIEC: „Nona”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy Przebojów; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski) „Mój dobry tatuś” — słuch.; 9.25 Rosyjskie pieśni i tańce ludowe; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 „Zawzięty” — powieść; 10.40 Leksykon jazzu — odc. 51; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyka polskich melodii; 11.35 Kielce na muzycznej antenie; 12.25 Kielce na muzycznej antenie; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Europejskie pieśni i tańce ludowe; 13.15 Dom i my; 13.35 Koncert muzyki operowej; 14 Sport to zdrowie; 14.05 „Człowiek i środowisko” — Rola fauny i flory w naszym życiu — słuch.; 14.10 Spotkania z folklorem; 14.35 Radzieckie mel. operetkowe; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muz. na wolnej przestrzeni; 15.30 Estrada przyjaciół; 16.06 U przy jaciół; 16.11 Z polskiej fonoteki; 16.20 Aktualności kulturalne; 16.35 Mel. Warszawy i Moskwy; 16.55 Transmisja uroczystego koncertu z okazji 58 rocznicy Wielkiej Socja listycznej Rewolucji Październikowej; 17.45 Ork. PR i TV pod dyr. S. Rachonia; 18 Z całego serca żyjemy — rośnię szczęśliwie huto; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.35 Twórcy polskiej piosenki — A. Korzyński; 19.15 Parada polskiej piosenki; 20.05 Zjawiska i kategorie ekonomiczne, prawa ekonomiczne; 20.25 75 muzyki naszego stulecia; 21.15 Kone. żywcem; 22.20 Na organach gra P. Pielęć; 22.30 „Czy znasz swoje prawo” — Kody Pracy — reż. rodzinną; 22.45 Mini recital — I. Jarocki; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Z archiwum jazzu; 23.40 W kręgu radzieckiej ballady.
WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Aud. public.; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muz. spod strzechy; 9 II kwartel smyczkowy A-dur op. 69; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 Z twórczości R. Szechedrina; 10.40 Nie ma marginesu; 11 „Zniknięcie Honoriusza Subrac” — opow.; 11.20 Śpiewa Maria Koterbaska; 11.35 Choroby weneryczne nadal groźne; 11.50 Radiowa poradnia rodzinna; 12 „Rozmowa o książkach” — najnowsze wydawnictwa z zakresu humanistyki; 12.30 S.B.B. z Tomaszem Stańko; 13.35 „Sala pełna księżyce” — fragm. opow.; 13.55 Mini przedział folklorystyczny; 14 Wieciej, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Spotkania wiołenczej w Kolobrzegu; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16 Z mikrofonu przez trzy zmiany; 17.25 Ren. E. Pierchlewiec; 17.35 Ślowne tematy filmowe; 17.55 Z cyklu: Tematy filmowe nieaktualne — fel.; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 „Człowiek — społeczeństwo — idea logia”; 19 3 Miniatury Symf.; 19.15 Język rosyjski; 21.50 Portrety pol-

Leszczyńskie

W Kościanie buraczany szczyt

Ze stacji kolejowej cukrownię widać i słyszeć, i... czuć. Nieustannie z sykem wylatuje i kłębi się para nad bezkwaśnym dachem suszarni wysuszków, a zapach — jakby ziemniaków gotowanych w lupinach, lecz trochę słodkawym — walczy w powietrzu z charakterystyczną dla tego miasta wonią tytoniu, przerabianego w wytwórni cygar i papierosów.

Kościańska cukrownia przeżywa szczyt kampanii. Przez ulice miasta nieustannie defilują ciągniki z przyczepami kopiastymi załadowanymi burakiem, drżą szyby od ciężaru wielkich samochodów PKS-u, również z burakami. Dzienny skup dochodzi teraz do tysięcy ton. Przyjeżdża pięćset, sześćset traktorów z przyczepami, konnych furmanek i ciężarówek. Każdy pojazd trzeba zważyć przed i po rozładunku, ocenić jakość i ilość zanieczyszczeń, no i zrzucić buraki na wielkie hałdy, które ciągną się na przestrzeni prawie kilometra — od cukrowni aż po linię kolei grodzkiej.

Jednocześnie w kolejce stoi może osiemdziesiąt, a może i sto transportów. Traktorzyści snują się między buraczanymi przyzmami, niektórzy skuleni z zimna siedzą w kabinach ciągników. Czekać po 4—5 godzin. A teraz opada już na składowisko przedwieczorna mgła. — Przy takim tłoku możemy robić tylko po jednym kursie dziennie — mówią kierowcy. — Zeby chociaż coś go rącego do jedzenia można tu było kupić — postulują inni. Są głównie ze Spółdzielni Kółek Rolniczych, a także z PGR-ów i indywidualnych gos-

podarstw, wożą buraki często z odległości 30—40 kilometrów. Do domów wrócą w nocy, a o świcie znów do cukrowni.

Są kłopoty ze skupem? — Nie, odpowiadają pracownicy cukrowni. Wszystko gra. Tydzień temu przez dwa dni nie przyjmowali, bo była awaria. Teraz jest trochę spiętrzeń, ale przede wszystkim rolnicy chcą jak najprędzej skończyć z burakami, boją się przymrozków, dlatego zjeżdżają do cukrowni w pośpiechu, nie bacząc na harmonogram.

„Kompleks” — radzieckie urządzenie do rozładunku buraków — jednocześnie wypróżnia z ładunku przyczepy dwóch ciągników; taśmociąg wyrzuca buraki na wielką przyzmę. To praktyczna rzecz, uwalnia od olbrzymiego wysiłku ludzkie mięśnie. Człowiek zresztą coraz bardziej wysiłku się techniki. Sporo buraków w tym roku wykopały z ziemi francuskie kombajny buraczane „Matrot”. I oto, kiedy wydawało się, że producentom buraków pozostanie tylko naciskać dźwignię na wszystkich etapach uprawy i transportu tej pracochłonnej rośliny — technika staje dęba. Łamie sobie zębą — niemal dosłownie — na... polnych kamieniach. Zabrane przez „głupie” kombaj-

ny, razem z buraczanymi bulwami, kamienie wklinają się co rusz w transmisje wspólnego skądinąd „Kompleksu” i łamią, niczym zapalki, stalowe oski i wałki napędowe. Przerwy w rozładunku trwają w takich sytuacjach godzinę, dwie, nawet cztery. Buraki wybierane z ziemi łopatą, czystsze, nigdy takich niespodzianek nie robiły. Ot — jedna z przyczyn kolejek na punktach skupu. Teraz cukrownicy poszli po rozum do głowy i „zakamienione” dostawy rozładują przy pomocy „Elfy” — wielkiej sikawki wodnej, która silnym strumieniem wymywa buraki z przyczep i wagonów.

Kościańska cukrownia — na zewnątrz staruska ze szczerbami cegły, z małymi okienkami — dostaje zupełnie nowe serce; automatyczne linie technologiczne. Jeszcze się wszystko nie dotarło — ludzie obsługujący maszyny jeszcze nie przywykli. Ale każdego dnia szybciej obracają się tryby. Więcej wylatuje cennego, słodkiego produktu. (t)

Stary Miłosław wciąż młodsze

Miłosław w woj. poznańskim, który prawa miejskie otrzymał w 1314 roku, w historii walk narodowo-wyzwoleńczych odegrał niepoślednią rolę. Mieszkańcy miasta i okolicznych miejscowości brali udział m. in. w Powstaniu Styczniowym 1863 r.

Wiele oryginalnych pamiątek z tego okresu i lat później szych, jak np. z Powstania Wielkopolskiego znajduje się w prywatnych zbiorach Dominika Pogodzińskiego. Posiada on niemal zbiór dokumentów z przeszłości Miłosławia: zdjęcia, starą broń, historyczne medale i monety oraz księgę pamiątkową strażaków prowadzoną od 1883 roku.

Małe muzeum odwiedzane jest często przez młodzież szkolną i wycieczki z różnych stron Wielkopolski, także kraju. Z pamiątek można odtworzyć przeszłość miasta. Na poznanie teraźniejszości Miłosławia wystarczy przechadzka po nim. Schludne to miasto, nawet w jesiennej aurze nie traci na barwności. Na wielu budynkach jasne elewacje, ulice pozamiatane, odnowione parkany, a rynek zdobi efektowna fontanna.

W Miłosławiu ma swoją siedzibę wiele zakładów przemysłowych, m. in. jedyna w kraju spółdzielnia produkująca ule i sprzęt pszczelarski. Właśnie w tym mieście w 1973 roku eksperymentalnie otwarto pierwszą w kraju gminną księgarnię. Dobrze zaopatrzona, ma duże powodzenie wśród klientów miasta i okolicznych wsi. W odremontowanym pałacu, który otacza piękny park, mieści się Zbiórca Szkoła Gminna. Powstała ona jako jedna z pierwszych w kraju.

W planach przewiduje się dalszą rozbudowę Miłosławia m. in. budowę gminnego ośrodka zdrowia oraz domu mieszkalnego.

Przemianom ulega nie tylko

We współzawodnictwie roku 1974

Mistrzowie produkcji zwierzęcej w Wielkopolsce

Rozstrzygnięto ogłoszony w ubiegłym roku konkurs pod nazwą „Mistrz produkcji zwierzęcej”. Obejmował on obszar całej Wielkopolski. Tym razem przyznano tylko nagrody wojewódzkie. Stanowiły one ostateczne rozstrzygnięcie konkursu. Uczestniczyły w nim głównie gospodarstwa specjalistyczne rolników indywidualnych.

W dziale produkcji mleka pierwsze miejsce przyznano Stefanowi Andrzejewskiemu z Zychlewa w gminie Krobia, woj. leszczyńskie, który sprzedał z 1 ha użytków rolnych 5 346 litrów mleka. Ogółem całoroczna dostawa mleka z jego gospodarstwa wyniosła w roku 1974 około 132 000 litrów. Drugie miejsce zajął Bronisław Karsz ze wsi Poduchowle w gminie Turek w woj. konińskim, która sprzedała z 1 ha użytków rolnych 5 538 litrów mleka (ogólna sprzedaż 21 000 litrów). Trzecie miejsce przypadło w udziale Kazimierzowi Szymańskiemu z Gozdowa w gminie Kościelec w woj. konińskim, który odstawił do mleczarni 4 490 litrów mleka z 1 ha użytków rolnych (ogólna sprzedaż około 30 000 litrów).

W odchowcie młodego bydła rzeźnego nagrody przyznano: I — Teodorowi Kaczmarkiewiczowi ze wsi Słomczyce, gmina Strzałkowo w woj. konińskim, który sprzedał z 1 ha użytków rolnych 1 769 kg żywca wołowego (ogólna sprzedaż 13 964 kg); II — Piotrowi Wali ze wsi Świeca, gmina Odolanów w woj. kaliskim, który sprzedał 1 518 kg żywca; III — Janowi Kniatowi z Noskowa, gmina Jaraczewo w woj. kaliskim (1 254 kg żywca z 1 ha użytków rolnych).

Najlepszymi hodowcami trzody chlewnej okazali się: Tadeusz Sobczak z Biskupic Ołoboczych, gmina Nowe Skalmierzyce w woj. kaliskim, którzy otrzymali I nagrodę za odstawę 6 020 kg żywca wieprzowego z 1 ha gruntów ornych; Franciszek Kaczmarek z Zaborowa, gmina Świeciechowa w woj. leszczyńskim — II nagroda za sprzedaż 4 200 kg żywca wieprzowego; Eugeniusz Rossa z Góry, gmina Jaraczewo w woj. kaliskim — III nagroda za sprzedaż 3 826 kg żywca.

Największą liczbę punktów za produkcję wełny i żywca baraniego uzyskali: Zofia Adamek z Wapniarni III, gmina Trzcianka w woj. pilskim, która odstawiła 146 kg wełny z 1 ha użytków rolnych i 840 kg żywca baraniego; Marian Nowak z Psar Wielkich, gmina Września w woj. poznańskim — sprzedaż 86,4 kg wełny i 885 kg żywca; Marian Horla ze wsi Łagwy, gmina Opalenica w woj. poznańskim — sprzedaż 83,7 kg wełny i 596 kg żywca baraniego.

Wojewódzka Komisja Konkursowa nie przyznała nagród w dziale gospodarstw zespołowych (spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze) ze względu na zbyt małą liczbę uczestników i nie odpowiadające wymagom regulaminu wyniki.

(a)

(emp)

Jak w Lewkowie

Mecenat PGR potrzebny zabytkom

Kiedy niszczą zabytki, głównie zaś wiejskie dworki i pałacyki, najwięcej pretensji zgłasza się do szkół i Państwowych Gospodarstw Rolnych. Łatwo to zresztą wytłumaczyć. Przecież po reformie rolnej i wyłączeniu dawnych posiadaczy, one właśnie były i są ich użytkownikami.

W początkowym okresie rzadko kto przykładał wagę do wartości historycznej zabytków. Wnętrza zostały nieraz rozbierane, przedmioty cenne nieczęsto trafiały do muzealnych sal.

Coraz częściej jednak, owe zapomniane na pozór dworki znajdujące swoich mecenasów i znów wracają do dawnego blasku. Przejmują je niekiedy stowarzyszenia twórcze, jak na przykład SIMP — w Rydzynie, konserwatorzy zabytków — w Antoninie, czy literaci — w Kołaczku. Coraz też częściej — a Wielkopolska w tym przoduje — opiekunami pałacyków zostają właśnie PGR-y. Dość wymienić tu wspaniałe odrestaurowane pałace w Gutach woj. poznańskie. Warto też parę serdecznych słów powiedzieć o Lewkowie koło Ostrowa.

Ow pałac, do odnowy którego zabrano się z sercem, jest obiektem nader cennym. Zbudowany został na przełomie lat 80 i 90 osiemnastego stulecia i należy do okazałych rezydencji wielkopolskich dworów klasycystycznych, budowanych chętnie przez wzbogaconą szlachtę. Architektura pałacyku w Lewkowie narodziła się pod wpływem wybitnego twórcy Jana Christiana Kamsetzera — nadwornego budowniczego Stanisława Augusta Poniatowskiego. Jest też przed pałacem szeroki dziedziniec, ujęty po bokach dwiema oficynami, dworskie zabudowania gospodarcze, park...

Po wojnie służył on różnym celom. Większość pomieszczeń zamieniono na mieszkania, przez pewien czas mieścił się tam klub „Ruchu”, biblioteka gromadzka, siedziba spółdzielni produkcyjnej, wreszcie PGR.

Wnętrza pałacykowe były kiedyś bogato zdobione — meble, sztukaterie... Do dziś zachowały się resztki. Catość zostanie odbudowana. Dyrekcja PGR w Lewkowie z siedzibą w Ostrowie poszukuje właśnie wykonawców, którzy podjęliby się tego niełatwego zadania z pogranicza rzemiosła i sztuki.

W odnowionym pałacyku mieścić się będzie ośrodek socjalny dla pracowników kombinatu pegeerowskiego. Będzie stylowy klub, restauracja, pokoje gościnne, biblioteka, czytelnia, sala widowiskowa. W przyległym parku — boiska sportowe, place gier i zabaw.

Tak oto mieszkańcy wsi otrzymają nie tylko potrzebny dom socjalny, ale dzięki mecenatowi PGR również obiekt zabytkowy o znacznej wartości. (len)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70.
PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15



Dwoma „węzłami” podjeżdżają traktory z burakami do urzędzenia wyladunkowego „Kompleksu”.
Fot. — T. Talarczyk

Milion „Toniców” ze Śmigła

Mały Śmigiel w woj. leszczyńskim zdobył sobie rozgłos w kraju dzięki podjęciu przed trzema laty przez tamtejszą Rozlewnię Piwa produkcji smacznego napoju gazowanego z surowców częściowo importowanych — „Tonic Water”. Jest jednym z trzech jego dostawców (obok rozlewni w Częstochowie i Gdańsku). Tegoroczna produkcja „Tonice” przekroczy tam po raz pierwszy milion butelek! Rozsyłane one są po kilkunastu województwach i wszędzie, jeśli tylko handel zapewni właściwą dystrybucję, szybko znajdują nabywców. Zakład (wyrabiający nadto piwo jasne, pełne, ratuszowe i ciemne) jest jednak w stanie po prze-

prowadzonej w ub. roku modernizacji parku maszynowego dostosować w każdej chwili wielkość produkcji do rosnących potrzeb.

W najbliższym czasie „Tonic” ze Śmigła rozprowadzany będzie w innych niż dotychczas butelkach — o odmiennym kształcie i bardziej trwałych. Ta ostatnia zaleta wpłynęła też na poprawę jakości napoju, gdyż będzie on silniej gazowany. Jednocześnie butelki pakowane będą w skryńki plastikowe. W przyszłym roku planuje się nadto rozpoczęcie produkcji dwóch nowych gatunków napojów gazowanych — z surowców częściowo także importowanych.

(bop)

masz płyt; 17.40 Fotoplastikon; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Konsonanse i dysonanse; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Rozmowa o Szukaszynie; 20.30 Gra zesp. Na myślowskiego; 20.45 Język niemiecki; 21 Reminiscencje muzyczne; 21.50 „Październik” — opera tygodnia; 22.08 Gwiazda siedmiu wieków Arno Babadźanjan; 22.15 „Cichy Don” — pow.; 22.45 Na estradzie H. Vondrackova; 23 Ballady z wielu stron — wiersze poetów radzieckich; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Z. Wodecki.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 16, 30, 12.05, 15, 17, 19, 30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Uprawa roślin, I. 6: „Składniki organiczne i płynniki gleby”; 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 3: „Bezpieczeństwo na drogach”; 9 — Dla szkół — Język polski, kl. I lic. — Sekretarz Zygmunta Augusta — Jan Kochanowski; 10 — „Myśli i serce” — film fab. prod. radz., cz. I (kol); 12.29 — Decyzje piętnastolatków; 12.45 — TTR — Historia, I. 6: „Kultura średniowiecza w Polsce”; 14.30 — TTR — Upra-

wa roślin, I. 45: „Agrotechnika roślin okopowych, korzeniowych”; 15.05 — Matematyka w szkole: „Ułamki” IV; 16.30 — Dziennik (kol); 16.40 — „Obiektyw”; 16.55 — Transmisja uroczystego koncertu z okazji 58 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej (kol); 18.45 — „Sprawy Polaków” — program publicystyczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol); 20.20 — Przypomni namy, radzimy; 20.25 — „Telefon 110” — film ser. prod. NRD (kol); 21.30 — „Pegaz” (kol); 22.15 — Dziennik (kol); 22.30 — Reklama (kol); 22.35 — Wiadom. sport.

PROGRAM II: 16.45 — Język rosyjski, I. 6 — Kurs podstawowy; 17.15 — Na rynkach świata — „Befama”; 17.35 — „Olkusz moje miasto” (kol); 17.55 — „Przymorze” — Domy i ludzie; 18.30 — „YAO” — film ser. prod. franc. pt.: „Ludzie z piorunami” (kol); 19 — „Spotkanie z Wielkopolską”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol); 20.20 — Informator turystyczny (kol); 20.40 — „U progu kariery” — Adam Zemla — akordeon; 21.05 — „24 godziny” (kol); 21.15 — Teatr Faktu — Andrzej Lipiński i Krzysztof Wojciechowski; „Zawieszka Czarna” (kol); 22.05 — Język francuski (powt.); 22.05 — Kurs I stopnia; 22.35 — Oferty.